

Są to bardzo trudne śledztwa. Wykrywalność sprawców takich zabójstw w latach 1973-1980 sięga 60,7 proc. podczas gdy zabójstwo w ogóle nie ponosiło skutku w 12,5 proc. Wzrost w swych mieszkaniach i rozkładają się. Kiedy się je przy-
padkiem odkrywa, trudno ustalić
ślad mordercy nie znajduje się
zabójcy. W tym czasie gwałtownie
dochođenje, a i tak mordercę ustala
się czasem dopiero, gdy ten zabi-
je następnego. Dlatego, kiedy skłoni-
łoby obywateli, aby zgłaszali do
policji, że w tym dziedzinie. Dopy-
cowała się typowego wzruszenia
mordercy: smutku, bardzo młody chłop-
ak, w młodości, chętny do nocy,
w tym wyrażenie. W podsta-
wach lub niepełne średnie. Tak się
prezentowali dwaj chłopi z nad mor-
za, z poźnych srodzisk, z
kroliki

„Chcę rabunku i trochę też da za rozryki, stosując ulubiony chwyt „na pękta”.

Piętno chłopcy zjawiają się w innym niż mieszkała miście, idą do miejsc gdzie mogą być nagabywani, obserwują palce i ubiory kandydatów. Złoto, dobra wełna, prezencja, wskazują, że można pozwolić zająć się się do mieszkania, poddając własną kłopotliwą, cennie przedmioty. Poszkodowani bardzo rzadko informują miście, Czują się zażenowani. Informacje o takich wydarzeniach rozchodzą się w środowisku natychmiast tajnymi kanałami. Wszyscy ostrzegają się wzajemnie, ale to nie

XIII.

Dyrektorka liceum im. Lelewela jest oburzona — zwraca się do szkoły z propozycją ankiety na taki temat, no wie pani... W liceum Bato-rego dyrektorka sama jest ciekawa, co napiszą, bo dotąd takiego tematu w szkole nie było.

Przedstawiano człowieka za to x kim i jak się jest głupie. Bo cóż to znaczy: wbrew naturze? Ma się pami- nać do łóżka budząc z szafą, jeśli się tym nie czyni nikomu krzywdy — piszą trzecioklasiści. Na ulicy z dziesięciu osób w średnim wieku pisał mówić: jakbym takiego gospo-

Badania ankietowe w skali światowej z 1971 r. wykazały, że spośród 76 społeczeństw, 40 aprobuje niektóre formy homoseksualizmu. Nie znaleziono ani jednego społeczeństwa, które aprobowałoby homoseksualizm bez zastrzeżeń. Ogólnie jednak rosnie na świecie tolerancja dla homoseksualizmu. W Polsce, dzięki seksuodolom, nawiązywanemu, głównie jednak w środowiskach wielkomiejskich i wykształconych. W małych miasteczkach to odchylenie jest źródłem sztywności, dlatego dotknęli oni ludzi

wyjeżdżają do dużych miast — do Warszawy, Katowic, na Wybrzeże. Homoseksualizm przeszedł już byłą zbrodniczość, jest teraz brzydki brak normy, coś jak choroba weneryczna.

XIV.

W nielicznych krajach homoseksualizm jest ścigany prawie. Gdzie indziej karalne jest tylko nawoływanie do stępienia z niedzielną, niezalecenie do picia. Uprawimy się z nieprzejrzanych prawem, homoseksualiści walczą teraz o jawność i akceptację. W 1966 r. pojawiają się pierwsze grupy Gay Movement. W Ameryce od Kalifornii po Nowy Jork powstał prawdziwy ruch z własnymi przywódcami, organizacją, z kłaj.

placówki nie są przywoływać panów i panie. Prasa zamieszcza ogłoszenia: „Nasza agencja w kulturalny sposób przysię ci natychmiast milgo chłopca. Napisz albo zadzwoni”. „Przejechałem z Polski i nie znam języka, pragnę nawiazac harmonijną przyjaźń, stały związek niewykluczony”. „Kto mnie chce. Jestem młody, dobrze zbudowany, czekam ofert hojnych panów. Warunek: kulturalna atmosfera”. Szwedzki psychiatra Ulstram postuluje otwarcie domów publicznych, łaźni, barów dla homoseksualistów, pedofilów.

ekshibicjonistów, masochistów i wszelkich seksualnych odmienców. W Hamburgu odbywa się zjazd nauczycieli-pedofilów, którzy naukowo wykazują swą ogromną przydatność w procesie wychowywania dzieci. Powstaje więc nowe przy-

tyki dla lesbijek i homoseksualistów – kluby, biblioteki, łazienki, kawiarnie. Klub-hotel Commodore ma w ofercie kąpielanie w basenie, a przy okazji zacho- do zachodu, komnatę sułtana, łazienkę rymską i inne atrakcje. Spragnione pa- nia może być tam wykupiana w ka- wiarce. W klubie, który ma w ofercie uroczyska asyniów i pieszczoty do u- pienia. Kiedy do burmistrza Nowo- go Jorku zwraca się organizacja „Lesbian, Gay, Bisexual and Trans- gender Concerns” z prośbą o przyzna- nie, aby ustąpił nauczyciel homoseksualistów ze szkół burmistrz po- wiada: „Och, wehale nie jest powie- dzenie, że się kiderzy wolno kobiet, nie umiżga się do matek dzieci- zyczne”.

Homoseksualści domagali się spe- cjalnych, chroniących ich ustaw, jak- ieby było uwzględnione. Murzynom kobiet, którzy nie chcą być w sz- pectwie specjalny wobec tych za- dań. Tolerancja nie może oznaczać, że nie ma przyznania specjalnych uprawnień.

Sam fakt, że obecnie można swo- bodnie dyskutować o homoseksua- liściach, że cywilizacja prze- ciwstawia się, że tolerancja, gdyż mniej uwzględnia, że cywilizacja wiejska, od problemów demograficznych – mówi profesor

naprawdę liczy, niezależnie od złożonych koncepcji socjologicznych, pozostaje sprawą prywatną, kwestią etyki każdego z nas.